

Magda Bereda, Arbuzowy Zachód Słońca (feat. P

był sobie maj
pachniało bezą
bezkofeinową
prawie jak raj
a szczęście czeka na nas tuż za progiem

chodź ze mną tam
gdzie arbuzowy zachód słońca
porwie nas czas
i tak zostanie już do końca
chodź ze mną tam
gdzie pachnie sokiem z pomarańczy
porwie nas czas
i nie przestaniesz ze mną tańczyć

bywa i tak
nieszczęścia chodzą gdzieś parami
może to znak
serca nie porwiesz, gdy ze stali
znów chwilę, dwie
popatrzę w oczy twe bezbronne
wydech i wdech
tyś mnie pokochał nieprzytomnie

chodź ze mną tam
gdzie arbuzowy zachód słońca
porwie nas czas
i tak zostanie już do końca
chodź ze mną tam
gdzie pachnie sokiem z pomarańczy
porwie nas czas
i nie przestaniesz ze mną tańczyć